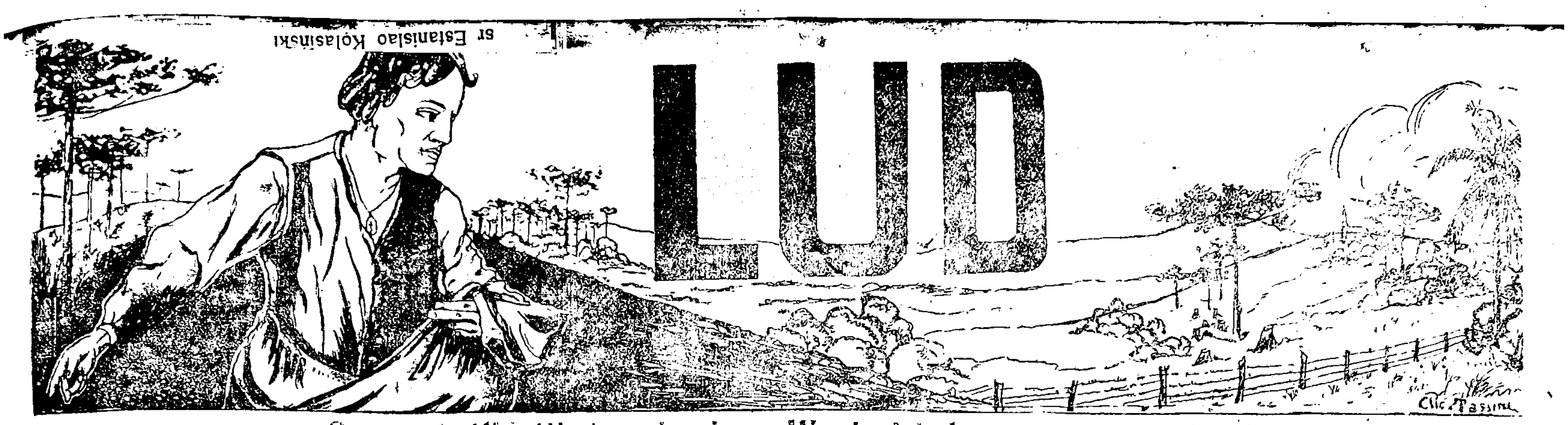

Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi dwa razy na tydzień.

ROK V. | Wydawca: **Spółka Wydawnicza »Lud«** | KURYTYBA, DNIA 19 LUTEGO 1924. | Redaktor: **Ks. Stanisław Piasecki** | Nr. 15.

Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

Trzeci Walny Zjazd Związku „Oświata" w Kurytybie.

(Dokończenie)

W związku z temi sprawami poruszono także myśl utworzenia jednego związku nauczycielskiego, który nie przyszedł do skuku wobec uporu i złej woli delegatów związku nauczycieli grupujących się przy »Kulturze«. Nauczyciele z »Kultury« opierali się przyjęciu Sióstr zakonnych do grona związku. Postanowiono mimoto założenie jednego związku nauczycielskiego popierać i dążyć do zrealizowania tego planu na rok przyszły. Do tego czasu Związek Nauczycielski zrozumie, że ci którzy Związku Nauczycielskiego używają jako narzędzie nieświadome, prowadzą nie do jedności, tylko do rozbicia nauczycielstwa. Ponieważ nowopowstała. Delegacja towarzystw w której łonie znajdują się: »Kultura«, »związek nauczycielski«, i »związek towarzystw sportowych«, zwróciła się do zarządu »Oświaty« z propozycją do przystąpienia do tejże delegacji z pominięciem »Kółka Nauczycielskiego«, przeto zreferował tę sprawę pokrótce Ks. St. Piasecki i przedstawił zjazdowi następującą rezolucję:

1) Zjazd Związku »Oświata« uważa działalność Komitetu Polskich Kursów Nauczycielskich za nieskończoną, albowiem: wielu jeszcze jest nauczycieli, którym do zdobycia dyplomów trzeba dopomódz; wiele jest szkół, które nie mają nauczycieli i zawsze jeszcze będą na porządku dziennym sprawy dotyczące wszystkich szkół i całego nauczycielstwa.

2) Jeżeli Komitet Polskich Kursów nauczycielskich uzna za stosowne rozwiązać się, trzeci Zjazd Związku »Oświata« jest za utworzeniem Delegacji Polskich Związków Oświatowo-Wychowawczych projektowanej przez Zjazd Związku Towarzystw »Kultura« a nie wiele różniącej się od projektu »Komisji Szkolnej« p. Szumowskiego.

W tym razie więc należy powołać do życia delegację wyłonioną z Polskich Organizacji Oświatowych w równym stosunku, a mianowicie: ze Związku »Oświata«, ze Związku Towarzystw »Kultura«, z Kółka Nauczycieli Chrześcijańskich Szkół Polskich w Brazylji, ze Związku Nauczycielskiego, i ze Związku Harcerstwa Polskiego, o ile ono tu w Brazylji potrafi stanąć i utrzymać się na właściwym czyli neutralnym gruncie.

Zjazd upoważnia Zarząd Związku »Oświata« do porozumienia się w tej sprawie z innemi organizacjami w ramach poprzedniej uchwały.

Na wniosek Ks. St. Piaseckiego i Ks. J. Rzymełki uchwalono wyrazić podziękowanie za zasługi położone koło szkolnictwa, polskiego i »Oświaty« następującym osobom: 1) Komitetowi Kursów Nauczycielskich w Kurytybie, 2) p. posłowi Cz. Pruszyńskiemu w Rio de Janeiro, 3) p. Konsulowi Zbigniewowi Miszke w Kurytybie, 4) p. prezydentowi Parany Dr. C. Munhoz da Rocha w Kurytybie, do którego pójdzie specjalna delegacja, i 5) deputowanemu do Kongresu Stanowego w Paranie, p. N. M. Falarzowi, byłemu kierownikowi kursów języka portugalskiego w Kurytybie.

Odczytano jeszcze projekt uchwały przedstawiony przez delegatów Towarzystw Sportowych w Brazylji. Po dłuższej dyskusji postanowiono przyjąć następującą uchwałę, przedstawioną przez Ks. St. Piaseckiego, a która w streszczeniu opiewa, że, »Zjazd udziela pełnomocnictw przyszłemu zarządowi »Oświaty« do pertraktowania z »Harcerzem«, o ile ten powstanie niezależnie od obecnie istniejących tu organizacyj polskich i będzie się opierał o Z. H. P. we Warszawie. Siedziba jego zaś pod żadnym warunkiem nie może być w Marechal Mallet, i należy utrzymać go w charakterze neutralnym«.

Nastąpiły wolne wnioski. Na prośbę Ks. J. Rzymełki zebrani podpisali się pod specyjalną odezwą do prezydenta Polski, p. Stanisława Wojciechowskiego. Podpisy te wysłane będą razem z innymi do Warszawy.

W sprawie kółek rolniczych nawoływał do dyskusji Ks. St. Piasecki, który wyjaśnił delegatom — rolnikom, potrzebę zrzeszania się w osobną organizację rolniczą. W dyskusji zabierali po kilkakrotnie głos p. Wałęga z Orleansu, który wspomniał także o bursie Księży Misjonarzy w Kurytybie, gdzie synowie kolonistów polskich mają możność wykształcić się w każdym kierunku, dalej przemawiał p. St. Tempski z Kurytyby, który przyrzekł pomoc kółkom w sprawach rolniczych, o ile będą miały do czynienia z władzami brazylijskiemi. P. Furmaniak z Bacachery zapytywał się, czy w sprawach takich nie mogłoby pośredniczyć świetne towarzystwo »Szczęść Boże« z Orleansu. P. Ogiński zaś z Abranches oświadczył, że rejestrowanie się u władz wiele zysku nie przynosi, a raczej przyczynia się do większego obciążania rolników podatkami gdyż rząd za wszystko co daje, później ściąga podwójnie.

Ksiądz J. Góral z Abranches prosi, aby sekretarjat »Oświaty« zajął się rejestracją kółek rolniczych. W odpowiedzi zaznaczył Ks. St. Piasecki, że sekretarz, który i tak obciążony jest pracą, nic tu sam nie poradzi, gdyż delegat ministerstwa rolnictwa w Kurytybie najchętniej pertraktuje ze samymi kolonistami, wobec tego radzi, aby kółka wybrały z pośród siebie 2 delegatów i ci razem ze sekretarzem »Oświaty« przeprowadziliby te sprawy. Tego zdania byli także p. p. Lachowski i Tempski.

Okrzykami na cześć prezydenta Polski, Brazylji, papieża Piusa XI-go, »Oświaty« i »Kolonji Polskiej« zakończono obrady.

Jak już poprzednio uchwalono, stary zarząd prewodniczył na zjeździe a ustąpił jedynie na czas wyborów. Podczas wyborów przewodniczył obrany w tym celu p. Lachowski a sekretarzowali p. p. Tempski i Clonek. Na wniosek p. Lachowskiego, który wyraził się z pełnem uznaniem dla starego zarządu postanowiono obrać na prezesa ponownie Ks. Jana Rzymełkę a na wiceprezesa p. I. Kasprowicza. Ponieważ dotychczasawy sekretarz p. J. Stańczewski jako nauczyciel wędrowny nie może nadal pełnić funkcyj sekretarza, będzie go zastepował II sekretarz Ks. St. Piasecki, póty, póki nie przyjedzie nauczyciel z kraju, dla którego sekretarjat zarezerwowano. Narazie posiada Ks. Piasecki wszelkie pod tym względem pełnomocnictwa i może sobie dobrać do pomocy odpowiednie siły w ramach dotychczasowego na ten cel budżetu. Skarbnikiem został ponownie p. Piotr Krzyżanowski. Na członków za-

Ogłoszenia „Oświaty".

Już wyszła jako N 2 wydawnictw „Oświaty"

MAŁA GRAMATYKA JĘZYKA PORTUGALSKIEGO

wraz z rozmówkami dla szkół i samouków. — Autor tej gramatyki, dobry znawca języka portugalskiego w jego brazylijskim odcieniu, wyczerpał w 37 lekcjach cały materjał gramatyczny. Gramatyka ta podaje najważniejsze reguły i wielką liczbę słów i wyrażeń, aby uczącym się z niej ułatwić jaknajprędzej POTOCZNĄ ROZMOWĘ w portugalskim (brazylijskim) języku. Z tego względu także nadaje się ta gramatyczka do SZKÓŁ DLA DZIECI 3 i 4 STOPNIA, które już znają podstawowe pojęcia gramatyczne.

Dobro najszerszego ogółu polskiego w Brazylji miała „Oświata" na celu przy wydawaniu tej gramatyki, przeto obrała drogę, która jej się wydawała względnie najlepszą, aby z niej korzystała jaknajwiększa liczba Rodaków, którzy nie zadawalniając się ciężką pracą po kolonjach, chcą chwycić się zawodów wyższych i zyskowniejszych.

Jako uzupełnienie dodano do gramatyki tej ROZMÓWKI NAJPOTRZEBNIEJSZE: w podróży, w hotelu, na morzu, na kolonji, w rodzinie, przy zakupnie w sklepach, powitania, odwiedziny i t. p.

Cena za 1 egzemplarz gramatyki w oprawie [illegible] papierze wynosi 4$000, w oprawie kartonowej na zwykłym papierze 3$000, broszurowana 2$500.

ZAKUPUJĄCY W TUZINACH w sekretarjacie „Oświaty" otrzymują darmo dwa egzemplarze na każdym tuzinie jakiejkolwiek oprawy, to znaczy, że płacą tylko za 10 egzemplarzy a otrzymują 12.

SKŁAD GŁÓWNY: „OŚWIATA", Kurytyba, Caixa postal 155.

Gramatykę tę można także nabyć w Redakcjach i Księgarniach polskich w Kurytybie.

Hrabia Damian

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z OSIEMNASTEGO WIEKU

81

Milcząc zaczęli jeść a Horpyna usiadła pod oknem i płakała.

— Czemu płaczesz, Horpyno, — spytał Hryć.

Lecz dziewczę nic nie odpowiedziało na to zapytanie. Przeto Hryć podszedł ku niej i po raz drugi zapytał:

— Czemu płaczesz?

— Jak nie mam płakać, — odpowiedziała Horpyna, — gdy widzę, co się tu dzieje. Ach, Boże, ile krwi, ile krwi!.. A mój ojciec zachęca do mordu.. Pan Bóg nas skarze za to wszystko. W tym tu alkierzu siedział pan Mładanowicz, zanim go wywiedli na śmierć okropną. Widziałam, patrzałam na to morderstwo..

— A nie mogłaś go ukryć lub zląd wyprowadzić? — spytał Hryć.

— Myślałam o tem i matka też myślała, lecz pilnowali... A przytem Gonta ojcu powiedział, że własną głową za więźniów odpowiada. Gdyby pan gubernator był uszedł, ojcu byliby głowę ścieli. Ratując więźnia, byłabym ojca zgubiła.

Hryć zamilkł i rozważał długo, aż w końcu przystąpił do Horpyny i rzekł:

— Przysięgnij, że nie zdradzisz tego, co ci powiem.

— Czego chcesz odemnie?

— Przysięgnij.

— Przysięgam.

— Towarzysz mój nie jest kozakiem, lecz Lachem..

— Ach!..

— Cicho bądź i słuchaj! Mówisz go ukryć tak, ażeby go nikt nie znalazł, a przedewszystkiem twój ojciec. Ukryjesz?

— Ukryję.

— Gdzie?

— W piwnicy.

— Czy tam pewno? Czy tam nikt nie chodzi, mianowicie ojciec twój?

— Nigdy.

— Gdzie ta piwnica?

— Tu, — rzekła Horpyna i wskazała małe drzwiczki w podłodze alkierza. Można je było łatwo podważyć i otworzyć. Gdy to Horpyna uczyniła, ujrzeli obecni kilka stopni w głąb.

Hryć skinął na hrabiego i obaj zeszli do lochu.

Hryć miał taki plan: Hrabia ukryje się w lochu, tak długo, aż Hryć nie wyszuka sposobności do ucieczki. Hrabia zgodził się na to i pozostał w piwnicy, podczas gdy Hryć wyszedł, zamknąwszy drzwi.

Zaledwie to uczynił, gdy z przyległej izby odezwał się głos wuja Bohatego. Hryć wyszedł z alkierza.

— A twoi towarzysze gdzie?

— Zginęli mi w tłumie, — odpowiedział zapytany; — nie wiem, co się z nimi stało.

— Przecież jeden, taki wysoki, przyszedł razem z tobą, — rzekła na to ciotka.

— To był kto inny, — odparł Hryć, — przyszedł i poszedł.

A chcąc przerwać rozmowę, zwrócił się do wuja i zapytał:

— Czy przenocujecie mnie do jutra?

— Jakże się możesz o to pytać? Czyż albo mój krewny? Zostań u nas tak długo, jak chcesz a radzę ci zostać, bo teraz kady zginąć może tak łatwo, jak mucha w lecie.

— Kiedyż ustaną te mordy?

— Aż wszystkich Lachów i żydów nie wytną, — zaśmiał się Bohaty; — Ukraina będzie polem spokojna. Dosyć się Lachowie nad nami napanowali!

— Lecz czy myślicie, wuju, że król polski i pan wojewoda Potocki nie będą się mścili za to, co się tu stało?

— Za słabi są na to. Pamiętaj, chłopcze, że za nami jest najjaśniejsza imperatorowa moskiewska a ona nas obroni przed królem i panami.

My teraz będziemy panami, Jutro rozdzielać będą łupy. Każdy z nas coś dostanie. Nie mało bogactw zdobyliśmy na Lachach i żydach.

Pan Gonta zostanie hetmanem Ukrainy, jak Chmielnicki przed dawnymi laty.

Bochaty rozgadawszy się, opowiadał obszernie o wszytkiem a widać po nim było, że z lubością zajmuje się tem, co będzie i ma nadzieję, że i on bez nagrody nie pozostanie..

Tymczasem noc przykryła swemi mrokami Humań i pogrążyła w ciemnościach straszliwe miejsce mordu. Kto z mieszkańców żyw był jeszcze, i kto się dał ochrzcić po prawosławnemu albo kto z łaski Gonty i Zeleźniaka życie ocalił, tego zamknięto w wielkiej izbie koszar.

Było tam zaledwie kilkadziesiąt osób, przeważnie niewiast. Znajdowała się między niemi córka Mładanowicza Weronika i syn jego Pawluś, oraz Chmielewicz, zarządzca. Była jeszcze w koszarowej izbie pani Obuchowa żona pułkownika kozaków, a przełożonego Gonty, któremu pod bao zbuntowany setnik pozwolił oddalić się z obozu z przychylności, jaką ku niemu miał.

Wszyscy zamknięci w izbie i strzeżeni bardzo pilnie, przepędzili noc w trwodze wielkiej, nie wiedząc, co im dzień przyniesie...

Gdy ranek zawitał i rozjaśniał świat, groza humańska przedstawiła się dopiero w przerażającej jaskrawości.

Ulice były trupami zasłane tak, jak zasłane jest boisko podczas żniwa, gdy gospodarz, chroniąc snopy zboża przed deszczem, powrzuca je w bezładzie do stodoły. Gdy z zapadającym wieczorem tu i owdzie między rannymi słychać było jeszcze słabe jęki, teraz uleciało z tych pobitych ludzi wszystko życie. Leżały więc te trupy na ulicach, na placach, jak snopy, wszystkie straszliwie poranione, skrwawione i wszystkie z szat odarte.

Widok ten straszliwy musiał grozą przejąć każdego człowieka. Dzikie zwierzęta z pewnością nie byłyby takich okropności się dopuściły. Zgłodniałe byłyby obżerały się pobitemi ciałami, lecz nie byłyby się pastwiły, urągając wszelkiemu uczuciu ludzkiemu i prawu Boskiemu. Hajdamacy w Humaniu grasowali gorzej od zwierząt.

I w każdym ruszyło by się serce na widok tych okropności. Gonta jednak z Zeleźniakiem wsiadłszy rano na koń, objeżdżali jak tryumfatorzy miasto, pasąc oczy zwycięstwem.

Gdyby Pan Bóg wskrzesił te tysiące zabitych, zaiste jęk, przez nich podniesiony, zatrząsłby krajami a skarga ich leciałaby jak grzmot po świecie. Ale tymczasem leżeli wszyscy cisi, ciała ich przestały odczuwać męki a dusze dopraszały się miłosierdzia Boskiego.

Gonta jechał dumny, rzucając okiem dokoła. Obok kościoła farnego zatrzymał konia i zaczął się śmiać.

Tuż przed bramą kościelną, powieszono na staruszka księdza Wadowskiego na pasku św. Franciszka, który przy sobie nosił; z jednej strony powieszono żyda, z drugiej psa, obok zaś umieszczono tablicę z takim napisem: „Lach, żyd, sobaka, wse wira odnaka". (Polak, żyd i pies to jedna wiara).

Panu Goncie napis się podobał. Wskazywał go towarzyszom i chwalił kozaków, którzy taki figiel urządzili.

Potem zajechali wszyscy przed dom Bohatego a Gonta polecił, aeby z koszar przyprowadzono wszystkich tamże zamkniętych.

Gdy przywiedziono gromadę, wystąpiła najprzód pani Obuchowa przed Gontę.

— Budesz żyty! (Będziesz żyć!) — rzekł Gonta.

Przyszła potem panna Weronika Mładanowiczówna.

— Budesz żyty! — rzekł Gonta.

Potem wystąpił Pawluś, synek Mładanowicza i z nowu Gonta rzekł:

— Budesz żyty!

A Zeleźniak gładząc chłopca po głowie dodał:

— Moja miła detyno!

Potem przyprowadzono cztery żydówki młode które z wielkim płaczem rzuciły się na kolana przed Gontą.

— Kozaki, daruję je wam na żony. Są ochrzcone. Kto chce?

W mig wzięto żydówki.

I tak po kolei przyprowadzono więźniów, a Gonta, jak pan życia i śmierci, rozporządzał nimi podług upodobania.

Na samym końcu przyprowadzono zarządcę, pana Chmielewicza.

— Nebudesz żyty! — wrzasnął Gonta.

Więc inni ocaleni i życiem udarowani zaczęli prosić, aby Chmielewiczowi życie darował, lecz herszt zrazu się uparł. Dopiero gdy pani Obuchowa zaczęła prosić, zawołał:

— Budesz Chmielewiczu żyty, ale diakom u cerkwi preczystoj!

Potem ruszył Gonta dalej, nagle koń jego się strachnął i cofnął kilka kroków.

Gontą spojrzał i zbladł. Oto pod płotem leżało przeszło sześćdziesiąt małych dzieciątek, które wczoraj o życie prosząc morderców, wysłuchania nie doznały i wszystkie pobite zostały.

— Sprzątnąć to! — krzyknął i odjechał czempręd ej na rynek, a ztamtąd do obozu.

Ciąg dalszy nastąpi

rządu zaś wybrano księdza T. Drapiewskiego i p. p. St. Tempskiego, B. Krasińskiego, A. Choińskiego i J. Stańczewskiego. Do Komisji Rewizyjnej należą nadal ksiądz J. Góral i p. p. Jan Falarz i St. Skrzyszowski.

Papierosy „VEADO"
Lotus
Mieszanina delikatna

Wiadomości.

Z POLSKI.

KONSTYTUCJA W POLSCE MUSI ULEDZ ZMIANIE.

Koniecznośc pewnych zmian w Konstytucji staje się obecnie coraz oczywistszą. Porusza tę kwestję «Gazeta Warszawska», która zaznacza, że jeśli dziś mówi się o zwolennikach i przeciwnikach parlamentaryzmu, to ma się na myśli zwolenników nie parlamenaryzmu wogóle, lecz systemu, w którym parlament posiada nietylko metodę, ustawodawczą kontrolę nad rządem, ale również rozstrzyga o składzie i kierunku polityki wykonawczej.

Nie chodzi tu o jakąś «rewolucję ustrojową», ale poprostu o pewne konieczne zmiany i poprawki. Jedną z najważniejszych zdaniem «Gazety Warszawskiej» jest udzielenie Prezydentowi Rzeczypospolitej prawa rozwiązania Sejmu w razie; gdy nie może on utworzyć większości czyli nie jest zdolny do spełnienia głównej funkcji.

Nie ulega wątpliwości, że dotychczasowe doświadczenia wykazały konieczność pewnej poprawy Konstytucji.

—o—

Cena dzienników warszawskich została 9-go stycznia podniesiona do 150.000 marek za egzemplarz.

KURS DOLARA W POLSCE.

Dnia 11-go stycznia miał dolar:

W Krakowie 11,500.000 marek polskich;

W Warszawie 10,000.000 marek polskich;

W Katowicach 11,600.000 marek Polskich.

SUKNO DLA ARMJI POLSKIEJ.

Jak się dowiadujemy, na ostatniem posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady ministrów, ponownie rozważano sprawę zamówień w przemyśle włókienniczym krajowym 2 miljonów metrów sukna wojskowego dla armji polskiej. Okazało się, że przemysł polski może wykonać tylko 86 procent tego obstalunku. Termin dostawy wojskowość wyznaczyła na 31 marca 1924 roku.

BYŁY NACZELNIK LEGJONU PRZY ARMJI ROSYJKIEJ ŻĄDA SĄDU HONOROWEGO.

Były tytularny «podpułkownik rosyjski i naczelnik Legjonu polskiego w roku 1914 w armji rosyjskiej, Witold Gorczyński, wezwał w prasie warszawskiej wszystkie osoby, które stawiają mu zarzuty natury moralnej, jak należenie do ochrany, moskalofilstwo i czerpanie korzyści finansowych z organizacji Legjonu, aby podały dowody rzeczowe do zarządu pierwszego Gniazda Sokołów w Warszawie, gdzie dobrowolnie postawił się w stan oskarżenia przed sądem honorowym.

PROWOKACYJNE OŚWIADCZENIE GALWANAUSKASA

Kłajpeda. — Galwanaskas udzielił prasie litewskiej wyjaśnień w sprawie Kłajpedy. Litwa mówił Galwanauskas, nie zgodzi się nigdy na presję wywartą przez Ligę Narodów. Natomiast gotowa jest wyrazić zgodę na komisję, wyznaczoną przez lorda Cecila. Żądania Polski, dotyczące tranzytu rzecznego i kolejowego do portu w Kłajpedzie będą odrzucone, mimo, że Polska grozi poważnemi skutkami na wypadek tej odmowy.

PODRÓŻ PREZYDENTA FRANCUSKIEGO MILLERANDA DO POLSKI.

Paryż. — «Echo de Paris» potwierdza, iż istnieje zamiar podróży prezydenta Milleranda do Warszawy i do stolic państw małej ententy. Pismo jednak dodaje, że wykonanie tego zamiaru zależne jest jeszcze od pewnych okoliczności.

NOWY POSEŁ.

W miejsce ś. p. księdza Lutosławskiego wejdzie do Sejmu p. Józef Jankowski, urzędnik prywatny, członek Związku Ludowo narodowego.

Papierosy „VEADO" YORK
mieszanina

Z Brazylji.

Kurytyba.

»OŚWIATA« urządza praktyczny kurs wieczorny języka portugalskiego dla kandydatów i kandydatek na nauczycieli i nauczycielki do szkół polskich. Wszyscy ci, którzy nie ukończyli kursu zeszłorocznego lub są zajęci dzienną pracą, mogą się na ten kurs zapisać. Nauka jest bezpłatna. Języka portugalskiego udzielać będzie p. profesor Modest Falarz wedle wskazówek pedagogicznych dostosowanych do naszych szkół. Na razie lekcje odbywać się będą w poniedziałki, środy i czwartki wieczorem o godzinie 7 w lokalu Oświaty, Avenida Jayme Reis 115. Zgłoszenia przyjmuje Ksiądz St. Piasecki sekretarz »Oświaty«. Lekcje rozpoczną się 13 lutego bieżącego roku.

— —

MILREJS ZŁOTY ma 4$544 milrejsów papierowych.

— —

Kurytybski tygodnik »ŚWIT« z powodu trudności administracyjnych i redakcyjnych przestał wychodzić od przeszłego tygodnia.

—o—

Odczyt księdza Jana Rzymełki o Wilsonie i jego zasługach wobec Polski, zostanie wygłoszony w marcu w Towarzystwie Tadeusza Kościuszki — Łączność i Zgoda, o czem się Rodaków w gazetach zawiadomi.

—o—

W SANTA KANDIDA, kolonji podmiejskiej Kurytyby, wygłosi ksiądz Piasecki sekretarz »Oświaty« w niedzielę dnia 24 go lutego ODCZYT z obrazami świetlnymi z ostatniej wojny i życia Jezusa Chrystusa. Odczyt odbędzie się w domu Towarzystwa św. Wojciecha o godzinie 7. wieczorem. Wstęp na salę dla mężczyzn 1$000, dla kobiet 500 reisów. Dzieci w towarzystwie rodziców mają wstęp bezpłatny. Czysty dochód przeznacza się w połowie na miejscową szkołę a w drugiej połowie na Towarzystwo św. Wojciecha.

Rio de Janeiro.

OLBRZYMI PROCES. Dnia 8-go lutego bieżącego roku rozpoczęła się przed sądem przysięgłych w Rio ostateczna rozprawa sądowa przeciw kucharzowi okrętowemu José Leandro da Silva. Aż 15000 robotników w ordynku ruszyło przed sąd by poprzeć obronę czarnego kucharza, obwinionego o dwukrotne morderstwo i dwukrotne ciężkie poranienie. Wiele fabryk w stolicy stanęło z tego powodu, a 6 adwokatów broniło obwinionego kucharza. Ostatecznie go uwolniono na tej zasadzie, że działał we własnej obronie.

Sprawa wlokła się już od 3 lat i miała następujący przebieg. Na początku lutego 1921 roku ogłosili strajk wszyscy kucharze okrętowi Lloydu Brasileiro, do nich przyłączyli się i palacze okrętowi. Otóż i Silva murzyn-kucharz z okrętu »Ceara« w czasie strajku przechadzał się po bulwarach portowych. Nagle przystąpił do niego policjant Anecino Mendes i wezwał go, by opuścił port. Kucharz nie chciał tego zrobić, wtedy policjant strzelił do niego lecz chybił. Na to kucharz wydobył długi nóż kuchenny i ruszył na policjanta który z trwogi skoczył do morza. Zbiegło się wielu policjantów i ludzi i rzucili się na kucharza. Ten zaczął się rozpaczliwie bronić i nożem i chwytami tak zwanymi capoeira. Wreszcie ociekając krwią z ogromnym nożem w ręku zdołał się wyrwać z tłumu i zaczął biedz ulicą Rodrigues Alves. Rozpoczęła się dzika pogoń i strzelanina. Ranny kilku kulami murzyn padał lecz zrywał się znowu, w tej pogoni przebił nożem dwóch policjantów a dwóch śmiertelnie zranił. Inni policjanci w pościgu zastrzelili jednego niewinnego człowieka a drugiego śmiertelnie ranili. Wreszcie i kucharz trafiony wielu kulami padł, ciężko rannego zawieziono do szpitala gdzie się z ran wylizał. Stawiony przed dwoma laty przed sądem został skazany. na 30 lat więzienia w osobnej celce. Obecnie skazaniec odwołał się do sądu wyższego i został uwolniony od winy i kary, bo miał działać w słusznej obronie. Adwokaci-obrońcy ostro ścierali się z prokuratorem, lecz uwolnili oskarżonego. Proces budził ogromne zainteresowanie, tysiące robotników czekało na ogłoszenie wyroku, który uspokoił wzburzonych.

— —

PREZYDENT BERNARDES ustalił obecnie SŁUŻBĘ KONSULARNĄ Brazylji. Wedle obecnego dekretu Brazylja utrzymuje tylko konsulaty generalne, upadło już więc dawne rozróżnianie na konsulaty I. i II. klasy.

Pensje tych konsulów generalnych są następujące. Pobierają 8,866$666 milrejsów złotych a 3,333$334 milrejsów złotych gratyfikacji, razem 13 tysięcy milrejsów złotych. Brazylja utrzymuje 64 konsulaty, wśród nich jeden w Warszawie.

— —

KRWAWA SCENA. Żonaty student praw i urzędnik policyjny José Fontainha poznał w czasie karnawału przed dwoma laty prostytutkę niejaką Sebastjanę Magno i dla ladacznicy tej opuścił swą żonę wraz z dwojgiem małych dzieci. Żył w tym obrzydliwem stosunku blisko dwa lata; lecz Sebastjana spotkała jakiegoś innego mężczyznę, który jej się więcej podobał i miał więcej pieniędzy, odpadła więc wszetecznica od pierwszego a przystała do drugiego. To strasznie rozgniewało Fontainhę, który swą żonę zostawił we łzach i nędzy z dwojgiem dzieci. Wyprawił się więc 11-go lutego przed cinema i gdy za chwilę wyszła zeń Sebastjana zapytał się jej, czy chce do niego wrócić. Na odmowną odpowiedź wyjął rewolwer i pięciu strzałami w piersi położył wszetecznicę na miejscu trupem, potem organięty jakimś szałem rzucił się na zwłoki zabitej i namiętnie je całował. Gdy nadeszła policja pozwolił się jakby nieprzytomny zabrać na policję. Tłumy ludzi przypatrywały się tej krwawej scenie.

— —

Deszcze obfite spadają znowu w stolicy i wyrządzają dalsze szkody; chwilowo wskutek wielkich ulew wstrzymano pociągi do Minas Geraes, gdyż tory na wielu miejscach są uszkodzone.

— —

ANGLICY z komisji skarbowej nalegają, że dla zwmocnienia i podniesienia pieniądza brazylijskiego koniecznie potrzeba, by stany Alagoas i Para tudzież miasta Belem, São Salvador i Manaos, zapłaciły swoje stare zaległe długi Bahia już wszystko wyrównała. Prezydent Bernardes przymusi chybą tych dłużników, by dla dobra wspólnego spłacili swoje długi.

Bahia.

Na wody bahijskie wyjechał krążownik »Barroso«, a niedługo wyruszy do Bahii 3 kompanja karabinów maszynowych. Rząd federalny chce tu poprzec rzeczywiście na governadora wybranego ogromną większością głosów dr. Goes Calmona przeciwko p. Arlindo Leoni który nie otrzymał ani jednej czwartej głosów a mimo tego podtrzymuje go wszechwładny w Bahii Seabra i chce z niego koniecznie zrobić governadora. Wojna domowa jak niedawno w Rio Grande do Sul, wisi obecnie na włosku w Bahii i wpłynie znowu ujemnie na reformę finansową która zapowiadała się już świetnie.

São Paulo

Partja rządowa tutejsza rozpadła się na dwie partje, które przy wyborach zwalczały się, na tle osób — kandydatów, którzy mają być wybrani do kongresu federalnego. Ze strony rządu nie szczędzono pieniędzy na przekupstwo gazet i w São Paulo i w Rio. P. Dino Bueno dyrektor partji rządowej zapowiedział, że choćby opozycja wybrała i kilku posłów, to kongres federalny ich nie uzna, bo takie przyrzeczenie dał prezydent Brazylji obecnemu rządowi w São Paulo. Z tego powodu opozycja zapowiada opór do ostateczności przeciw prezydentowi stanu São Paulo Carlosowi de Campos.

— —

Polski telepata i hipnotyzer Kazimierz Radwan Pragłowski powrócił po licznych występach w Buenos Aires do São Paulo, gdzie miał i ma ogromne powodzenie.

Ceara.

Wreszcie spadły deszcze w Ceara i to aż za obfite, bo po raz pierwszy od niepamiętnych czasów donoszą o powodzi w tej prowincji. Tu i owdzie powódz uszkodziła drogi i tory kolejowe.

Papierosy „VEADO", **New York**
mieszanina.

Ze świata.

Francja.

SOJUSZ FRANCUSKO-CZESKI ZAWARTY.

Paryż 27-go grudnia. — Dziś zakończyły się narady prezydenta Milleranda i Poincarego z D-rem Beneszem na temat umowy francusko-czeskiej, będącej sformułowaniem sojuszu Francji z Czechami. Tekst umowy ustalono. Dr. Benesz opuścił dziś Paryż, dokąd powróci w pierwszych dniach stycznia po ratyfikacyi przez parlament czeski i Masaryka zawartej umowy.

Umowa ta składa się z punktów jawnych, które w dniu ratyfikacji zostaną ogłoszone i punktów tajnych. Celem umowy jest utrzymanie nowego porządku rzeczy, stworzonego w Europie po wojnie. Ma ona charakter sojuszu defenzywnego z włączeniem tajnych klauzul (oczywiście natury wojskowej.) Czesi obowiązują się uznać wszystkie międzynarodowe umowy i traktaty. A więc i traktat ryski? — Red.) Francja i Czechy obowiązują się przeszkodzić restytucji w Niemczech monarchji Hohenzollernów.

13 LETNI CHŁOPIEC WAŻY 165 KILOGRAMÓW.

Taką wagę w 13 roku życia osiągnął we Francji niejaki Paul Merlaud, liczący 1 metr 65 centymetrów wysokości. Na samą koszulę potrzeba dla niego 7 metrów płótna. Do chodzenia musi on używać pasa. — Chłopiec ten, który jest synem rodziny włościańskiej, w miarę możności dopomaga rodzicom w pracy rolnej.

Włochy

W Rzymie zdarzyło się straszne nieszczęście Urządzono nowe i kosztowne przedstawienie dla kinomatografów (cinemy) z Quo vadis« dzieła Henryka Sienkiewicza. Sprowadzono więc mnóstwo ludzi i 27 lwów gdyż scena miała przedstawiać, jak chrześcijan rzucano lwom na rozszarpanie i pożarcie. Kiedy się już widzowie zgromadzili wprowadzono nagle do cyrku 27 lwów i dozorcy zacz[ęli je] drażnić, by lwy goniły po [are]nie. Nagle spłoszyła się lwica i jednym susem [prze]dziła 4 metrowe ogrodz[enie,] wpadła między widzów; n[a]się na jakiegoś 60 letnieg[o mę]czyznę i rozszarpała go na [kawał]ki. Wprawdzie zastrzelono szalałe zwierzę, lecz widz[owie] (statyści) zaczęli się tłocz[yć i] uciekać na wszystkie str[ony,] przy tem stratowano i zra[niono] wiele osób.

Komunikat.

Wszyscy posiadacze tym[cza]sowych świadectw na Ob[liga]cje 5 proc. krótkotermin[owej] wewnętrznej Pożyczki [Pań]stwowej z roku 1920 (nie r[ów]nówki), zechcą nadsyłać w[ymie]nione wyżej świadectwa do [Kon]sulatu Rzeczypospolitej [Pol]skiej w Kurytybie, celem [wy]miany tychże na Obligac[je].

Hiszpanja.

Hiszpanie oszukani przez [spekulantów] zakupili miljardy marek [nie]mieckich i drogo za nie [zapła]cili. Obecnie marki straciły w[szel]ką wartość Złość ogarnęła [Hi]szpanów i gazeta »Impar[cial«] przeklina obecnie i strasznie tępia oszustwa niemieckie, już po niewczasie. Obecnie H[isz]panie chcą się zwrócić a[ż do] Ligi Narodów, która ma zm[usić] Niemców do zapłacenia H[isz]panom poniesionych strat.

(Przyp. Red. Niema[?] pich. Kiedy to Prusak coś [do]browolnie oddał? Tylko siłą [mogą] na go do tego zmusić)

Niemcy.

TURYNGIA MA 22 PUŁKI [KO]MUNISTYCZNE.

Wejmar. — Onegdaj była się tajna konferencja [ko]munistyczna turyngskich p[rze]wódców. Przy omawianiu spraw organizacyjnych stw[ier]dzono, że w Turyngji z[najdu]duje się obecnie 22 puł[ki] komunistycznych. Wiadom[ości] o tem przedostały się do w[ład] a stąd do opinji publicznej.

WYDALENIE 400.000 UR[ZĘ]DNIKÓW.

Dzinniki berlińskie donoszą że rząd niemiecki zamierza najbliższym czasie wyda[lić] 300 000 — 400.000 urzędników ze względów oszczędnościowy[ch].

Rosja.

PROPAGANDA ATEIZMU [W] ROSJI.

Propaganda nienawiści [do] katolicyzmowi i burzuazji [u]wa rozmaitych środków pr[ze]konywania. Teraz naprzykł[ad] w całej Rosji odbywają się publicznych gmachach dys[ku]sje na temat: «Nauka, czy [re]ligia», lub »Czy Bóg istnieje« W dyskusjach tych ateiści przeważnie mojżeszowego w[yz]nania dopuszczają się cy[nicz]nego wydrwiwania dogmatów i obrzędów religijnych. Nie[je]dnokrotnie bałamucą oni [lud] wiejski, zwłaszcza, jeżeli «ad[wo]katem Boga» jest niezb[yt] wprawny dyalektyk, pop.

Jak jednak w praktyce [wy]gląda ten ateizm nawróconych wyznawców dowodzi wypad[ek] następujący. Jeden przeko[na]ny chłop odchodzi od miej[sca] dysputy a mijając obraz M[at]ki Boskiej, żegna się i w[zdy]cha:

— Przenajświętsza dziew[ico], dodaj mi siły i rozumu aby jak najdłużej wytrwał w t[ym] swoim ateiźmie.

O UZNANIE RZĄDU SOW[IE]TÓW.

Waszyngton. — Senat [o]mawiał sprawę uznania rzą[du] sowietów. Senator Podge br[o]nił polityki nieuznania sow[ie]tów, natomiast senator Be[...] wypowiedział się za uznani[em] rządu sowieckiego i podni[ósł] że nadszedł czas, by zbad[ać] czy Rosja nie odpowiada w[a]runkom wymienionym pr[zez] prezydenta Coolidge w je[go] orędziu do kongresu. Zdan[iem] mówcy uznanie rządu sow[ietów]

DR. GARCIANO DE OLIVEIRA
Operator-akuszer.
Leczy masażem elektrycznym, reumatyzm newralgję i paraliż. Bada nos, uszy i gardło
Przy ulicy Avenida Luiz Xavier nad apteka AVENIDA — Telefon 755.

tów poprawiłoby sytuację w całym świecie.

WZROST ANTYSEMITYZMU W ROSJI.

Z Moskwy donoszą, że w ostatnich czasach daje się zauważyć coraz silniejszy rozwój antysemityzmu w Rosji zarówno wśród szerokich mas robotniczych, jak i wśród przywódców partji komunistycznej. Przed paru dniami wydane zostało rozporządzenie rejestracji wszystkich żydów, pracujących w urzędach państwowych.

Papierosy „VEADO" **LA REINE**
mieszanina specjalna.

Korespondencje

Kolonja Santa Kandydy 23 stycznia 1924

Proszę o łaskawe umieszczenie na szpaltach swego poczytnego pisma następującego sprawozdania:

Na kolonji S. Kandydy. dnia 20 stycznia br. odbyło się w nowo wybudowanym domu doroczne Walne Zgromadzenie Tow. Oświaty ludowej pod wezwaniem Św. Wojciecha. O godzinie 2 i pół p. prezes Jan Furmaniak otwórzył obrady w przytomności 60 członków i licznych gości, polecając sekretarzowi odczytać sprawozdanie z działalności komitetu w r. 1923. Sprawozdanie wykazuje *przystąpienie do Tow.* 42 członków, ubytek 18 członków tak, że z początkiem r. 1923 Towarzystwo ma 81 członków. Cały prawie majątek Towarzystwa włożył komitet na wybudowanie domu Towarzystwa i zakupienie potrzebnego terenu pod dom. Ponieważ kasa Towarzystwa nie wystarczała na koszta, złożyli na ten cel pp. Jan Nadolny (starszy) 150$ Jan Furmaniak 100$, Franciszek Kulik 50$. Stanisław Skrzyszowski 50$. Józef Nadolny 30$ Jan Cebula 30$. Teodor Woś 10$. prócz tego p. Fr Kulik pożyczył na ten cel 3:000$ p. Jan Furmaniak 1:000$ p. Karol Szopa 200$. Koszta budowy wyniosły 6:947$500 prócz urządzenia wewnętrzego. W listopadzie roku 1923 zorganizował komitet nową orkiestrę, która pod kierunkiem kapelmistrza wojskowego *kształci się w muzyce*. Na ten cel wydano 1:000$000. — Na zapomogi dla chorych członków wydano 140$. Inne drobne wydatki 54$ tak że z końcem roku pozostało w kasie Tow. gotówką 135$500, na pożyczce u członków jest 300$000. Po udzielonem jednomyślnie absolutorjum przystąpiono do wyboru nowego komitetu. Wybrano przez tajne głosowanie prezesem p. Jana Furmaniaka — wiceprezesem p. Józefa Nadolnego. kasjerem p. Franciszka Kulika, sekretarzem p. Stanisława Skrzyszowskiego, bibljotekarzem p. Józefą Skrzyszowską, kotrolorami pp. Józefa Wosia. Andrzeja Nadolnego, Wincentego Gbura; wydziałowi: Jan Urbik, Bernard Chojński, Karol Szopa, Piotr Nadolny. Po przeprowadzeniu umowy z nową orkiestrą i uchwaleniu do wybudowania mieszkania dla wynajęcia w lokalu i naprawy drogi dojazdowej obrady zostały zamknięte a młodzi członkowie i członkinie urządzili sobie zabawę. Około godziny 8 wieczorem wszyscy zadowoleni tem pierwszem zgromadzeniem we własnem lokalu rozeszli się do domów.

Jan Furmaniak.

Feitoria, dnia 6 lutego 1924.

Szanowna Redakcjo!

Napotkawszy w N 10 „GAZETY POLSKIEJ" **protest** p. Antoniego Kidryckiego z Felicjanowa, jakoby moja korespondencja umieszczona w swym czasie w „GAZECIE POLSKIEJ" i w „LUDZIE" z wiadomościami o walce w miasteczku Pelotas, między rewolucjonistami z bandy José Netto a policją municypalną i milicją Stanową w dniu 19 października, była fałszywa i niechcąc, aby uważano to za rzeczywistość i aby którakolwiek ze stron partyjnych była podszkodowana, spieszę potwierdzić moje pierwsze zeznanie następującymi faktami:

Potwierdzam, że prawo powszechne nie uznaje za zdobyte miasta z chwilą, gdy załoga broniąca tegoż nie opuściła swego stanowiska i nie oddała się w ręce zdobywców a walczyła i odparła wroga, jak to p. Kidrycki też wspomina.

Napad znienacka ludzi zbrojnych na bezbronną ludność i straż miasta niemoże dowodzić faktu zdobycia, tembardziej, że milicja Stanowa pomimo silnego ataku i utraty dobrych obrońców nie myślała wcale o oddaniu pozycji nieprzyjacielowi napastnikowi.

Potwierdzam, że rewolucjoniści, zdobyli posterunki policyjne gdzie znajdowało się po dwóch lub trzech policjantów znienacka napadniętych, lecz tam gdzie straż czuwała pomimo największej chęci i walki od 5 z rana, aż do 12 i pół popołudniu nic nie wskórali, pozostawiając rannych i martwych.

Pierwszy posterunek policyjny, gdzie było kilkunastu policjantów bronił się dzielnie od 5 rano, aż do 10 i wtedy dopiero, gdy subintendent Wernetti, padł ugodzony kulami napastników a banda rewolucjonistów poczęła krzyczeć w kierunku broniących się „BOTA DYNAMITE", niektórzy policjanci, ojcowie dzieci obawiając się strasznej śmierci w gruzach, złożli broń. Jeżeli więc p. Kidrycki dowodzi, że rewolucjoniści nie mieli tym miastu, tembardziej rzuca plamę na siebie i na swych towarzyszy, że użyli tego zdradzieckiego podstępu... Tak nazewi obrońcy wolności nie robią, aby się posiłkować kłamliwemi wrzaskami, lecz walczą otwarcie z bronią w ręku aż do zdobycia, a nie opuszczają niby to zdobytej pozycji, wtedy kiedy obrońcy legalni stawili największy opór przeciwko napastnikom.

Potwierdzam, że liczba rewolucjonistów wynosiła w Pelotas przeszło TRZYSTU, którzy brali udział w walce a nie 120 jak to p. „porucznik" podaje.

Dzienniki z partyj ASSISA „Opinião Publica", „Rebate" e „Jornal da Manhã" tak podzielili się rewolucjonistów do ataku:

„Para atacar 2 posto VINTE REVOLUCIONARIOS

„Para atacar 3 posto VINTE REVOLUCIONARIOS.

„Para atacar 4 posto VINTE REVOLUCIONARIOS.

„Para atacar 1 posto QUARENTA E CINCO REVOLUCIONARIOS.

. Para atacar Corpo de Bombeiros TRINTA REVOLUCIONARIOS.

, Para atacar Corpo Provisorio da Brigada Militar do Estado OITENTA E CINCO REVOLUCIONARIOS.

„Para atacar Intendencia Municipal TRINTA" (chociaż w Intendenturze niebyło żywej duszy)

Na ośmiu ulicach centralnych na wszystkich rogach była po jednym lub dwóch rewolucjonistów na każdym rogu prócz tych. którzy się ukryli na PRAÇA DA REPUBLICA, w Porcie i na Stacji Kolejowej. Pozatem w Elektrowni było ich około 15 chłopa i w Cervejaria RITTER drugie tyle. Tu więc rachunek p. Kidryckiego się nie zgadza. Niechże więc p. „porucznik" sobie przypomni; bo jeżeli p. Kidrycki się uważa i podpisuje publicznie jako „porucznik" choć niema na to **najmniejszego prawa gdyż porucznikiem być, trzeba na to ukończyć odpowiednie szkoły i otrzymać patent od najwyższych władz militarnych rządowych legalnych**, to powinien mniej więcej wiedzieć jaka siła i gdzie walczyła i wielu ludzi posiadała.

Potwierdzam ilość zabitych i rannych rewolucjonistów i sił **legalnych**, jaką podałem w pierwszej mej korespondencji, a jeżeli *p. Kidrycki niesłyszał o tem* i to ignoruje, więc niechże sobie kupi dzienniki pelotenskie z dnia 30 października: „REBATE" „OPINIÃO PUBLICA" e „JORNAL DA MANHÃ" z których zaczerpnąłem moje pierwsze wiadomości i które pomimo tego. że są z partyj Asizystów, jednak podały prawdziwe cyfry o stratach obu stron walczących.

Potwierdzam, że rewolucjoniści opuścili Pelotas o pierwszej godzinie popołudniu a nie o piątej jak to p. Kidrycki piszę.

Zaprzeczam temu co pisze p. Kidrycki, że rewolucjoniści zatrzymali się na „TABLADA", gdyż tamtędy oni tylko przejeżdżali a zatrzymali się prawdziwie w posiadłości.

P. Ernesto Lang i w hotelu FAMILIAR zkąd następnie udali się do Pelotas z fazenderem Jose Antonio Netto przez ulicę 15 de Novembro, o godzinie 10 rano a nie o 9 jak to p. Kidrycki podaje, zaś Zeca Netto był witany owacyjnie jedynie tylko przez swych „PARTIDARIOS".

Jeżli p. Kidrycki był ranny jak to pisze i jak to podał JORNAL DA MANHÃ, więc nie mógł widzieć ani asystować aktowi powitania Zeca Netto i twierdzić że witały go nieprzeliczone masy publiczności. gdyż walczyli rewolucjoniści zupełnie w innem miejscu i zupełnie w innem miejscu witany był Zeca Netto.

Zaprzeczam temu co pisze p. Kidrycki, że major Aldrovando Leão dowodził siłą stanową, gdyż padł on od kul rewolucjonistów w chwili, kiedy przybył objąć dowództwo tą milicją.

Dowodził obroną posterunku milicyj Stanowej kapitan Orlando Cruz z Cangussú.

P. Kidrycki będąc rannym zapewne wie ilu rewolucjonistów rannych było razem z nim w szpitalu na ulicy General Victorino i w **Santa Casa de Misericordia**, wielu umarło i wielu się wyleczyło, niechże więc powie prawdę.

Wiele było chwały i zwycięstwa ze strony rewolucjonistów w całej okolicy Stanu Rio Grande do Sul, lecz tylko na papierze a w rzeczywistości było inaczej: NAPADÓW I GRABIEŻY BEZ LIKU I SETKI OFIAR NIEWINNYCH A WIĘCEJ NIC. Te ofiary, które niewinnie padły na polu walki przeciwko napastnikom, ich krew, ich żony i dzieci **wołają o pomstę do nieba.**

Ja ze swej strony mogę dodać to, że przykro mi jest że p. Kidrycki dziś podnosi rękę przeciwko temu **Rządowi** który przed kilkunastu laty przyjął jego Ojca do tego Kraju i dał mu możność do życia i kawałek chleba powszedniego i nieograniczoną swobodę WOLNOŚCI, czego w Polsce pod zaborem obcych łaknął.

Jeżli p. Kidrycki walczył to pytam się go w imię jakiej idei?

Czy niema dostatecznej wolności na tej *najpiękniejszej ziemi brazylijskiej?* Czy brak mu chleba lub swobody lub praw obywatelstwa?

Czy nie robi tego tutaj czego tylko nie zechce?

Więc o co jeszcze chodzi p. Kidryckiemu?

Aby mnie nie sądzono za zwolennika tej lub owej partyj, podaję niżej moje zapatrywania, z któremi zawsze żyłem i z którem pozostanę:

Brazylja dla dobrych Brazyljanów!

Brazylja jedno państwo nierozdzielne tylko!

Brazylja z jednem prawem dla wszystkich!

Brazylja z jedną polityką dla wszystkich!

Brazylja z jednym Rządem tylko!

Brazylja z jedną wolnością świętą tylko, jaką obecnie posiada!

Brazylja z jedną ideą polityczną tylko!

Precz fałszywi obrońcy **Wolności!**

Brazylję się bez was obejdzie!

Sylwin Derengowski.
(Geometra rządowy)

Ostatnie wiadomości

Dnia 14-go lutego wręczył angielski doradca finansowy Hilton Young (wezwany jeszcze do pracy przez rząd Witosa) ministrowi finansów Grabskiemu swoje SPRAWOZDANIE O NAPRAWIE SKARBU POLSKIEGO. Oświadczenia tego znakomitego finansisty wywarły bardzo dobre wrażenie we wszystkich kołach a prasa wzywa rząd, by wypełnił te dobre rady, zwłaszcza z tego względu, że zamierza wprowadzić nowe pieniądze. Gazety podają nawet, że sprawozdanie Younga powinno nareszcie w kołach angielskich bankierów wywołać korzystniejsze dla Polski usposobienie.

--c--

SEJM POLSKI dnia 12-go lutego uchwalił, że rząd ma otoczyć opieką emigrantów polskich zagranicą zwłaszcza pod względem religijnym i szkolnym.

— —

KOMISJA SPRAW ZAGRANICZNYCH sejmu polskiego zatwierdziła jednomyślnie traktat handlowy i żeglugi morskiej zawarty między Polską a Japonją.

— —

Telegramy z Paryża donoszą, że na UKRAINIE SOWIECKIEJ wybuchła w różnych okolicach rewolucja przeciw bolszewikom.

— —

RRZĄD STANÓW ZJEDNOCZONYCH pod wływem ostrego protestu Japonji pozwolił na imigrację Japończyków do Ameryki.

— —

POSEŁ NIEMIECKI w Waszyngtonie będzie musiał opuścić Amerykę; z polecenia rządu niemieckiego ogłosił, że poselstwo nie bierze żadnego współudziału w współczuciu z powodu śmierci Wilsona, bo był wrogiem Niemiec i przyczynił się do ich klęski. To bardzo rozgniewało Amerykanów; z bojaźni poseł niemięcki wywiesił jednak chorągiew czarną na pół masztu, lecz rząd amerykański wyraził już życzenie, by sobie poszedł ambasador niemiecki z Waszyngtonu, a gazety piszą, że Niemcy tem sobie bardzo zaszkodzili, bo nie dostaną pożyczki o którą prosili.

— —

POSŁEM SOWIECKIM w Rzymie został bolszewik Łunarczarskiej, a Rakowski w Londynie.

— —

KRÓL HISZPAŃSKI Alfons zamierza odwiedzić Amerykę Południową i środkową, gdzie panuje język i kultura hiszpańska.

— —

Wybory do sejmu w TURYNGJI W NIEMCZECH skończyły się straszliwą klęskę socjalistów, na całej linji zwyciężyły partje mieszczańskie (burżuazyjne) całkowicie; tosamo donoszą i z wolnego miasta Lubeki.

— —

RZĄD SOWIECKI bojąc się rewolucji uwięził wielu wysokich urzędników, policja czerwona tysiące robotników wysyła na Sybir. Na Ukrainie sowieckiej zwłaszcza w Charkowie wybuchają ciągłe bunty przeciw bolszewikom. Generał Budienny wezwał rade sowietów, by oczyściła urzędy z żydów gdyż w wojsku czerwonem budzi się coraz więcej wzrastający wrogi nastrój przeciw żydom, z czem on musi się liczyć.

— —

MAC DONALD premjer angielski dąży do tego, by Niemcy i Rosja zostały dopuszczone do Ligi Narodów.

— —

NIEMCY po przegranej we walce o okupację zagłębia węglowego nad Ruhrą, upokorzyli się i postanowili płacić i długi wojenne i odszkodowania. Nowy ambasador niemiecki Hoesch zjechał już do Paryża i oddał listy uwierzytelniające. W Palatynacie przychodzi do zaciętych walk z separatystami nadreńskimi. W mieście Pirmasen ludność podpaliła magistrat, w którym ukryli się separatyści, 17 się z nich spaliło, a wielu uciekających z płomieni zostało w okrutny sposób pomordowanych.

— —

Wedle telegramu Z MOSKWY choroba raka żołądkowego zagraża życiu Trockiego do tego stopnia, że nie może już brać żadnego udziału w rządach. Rykow, nowy prezydent sowietów w miejsce Lenina, cierpi na newralgję serca i zdrowie jego wogóle jest bardzo wątłe.

— —

PRZEBIEG WYBORÓW do senatu i kongresu federalnego w Brazylji odbył się na ogół spokojnie. Przeważnie wrócą do Rio dawni posłowie których ponownie wybrano.

KU ROZRYWCE.

CIEKAWOŚĆ LUCYPERA.

Dwóch pieniaczy po śmierci dostało się do piekła, a że tak byli obdarci, aż sam Lucyper ich się przelakł, zatem z ciekawością pyta się z nich jednego:

— Z czegoś tak bracisku zubożał?

— Wielmożny Lucyperze! Całe życie procesowałem się i przegrywyłem sprawy.

— A ty z czego? — pyta drugiego.

— A ja wielmożny Lucyperze procesowałem się i zawsze wygrywałem. tylko adwokaci zabierali wszystko.

KURS PIENIĘŻNY.

Funt sterling 38$,000 frank francuski 371 rs., lira 372 rs., dolar amerykański 8$,400 milrejs portugalski 288 rs pez argentyński papierowy 2$745, złoty 6$240, pezo urug. 6$581. pezo hiszpańskie 1$,085 marka niemiecka bez wartości.

Związek Polski
W KURYTYBIE

Związek Polski w Kurytybie urządza dnia 24-go lutego bieżącego roku o 8-mej wieczorem

PRZEDSTAWIENIE TEATRALNE

na które zaprasza wszystkich Rodaków, odegraną zostanie komedja w jednym akcie pod tytułem

»Pacient z prowincji«.

Akt II. (nieczytelne).

Śpiew solowy, Z. Chorośnickiej i J. Radeckiej, pieśni polskie, czeskie i bulgarskie.

Cena wstępu loże 6$000 dla panów 1$500 dla pań 1$000 dzieci 500 rejs.

Dochodu 50% przeznacza się na budowę pomnika polskiego w Kurytybie.

Poszukuje się

dobrego woźnicę który umie obchodzić się z końmi. Zgłoszenia przyjmuje

GUILHERME ETZEL

Rua São Francisco N. 53—55
(Eks-Collectoria Federal).

OKAZJA!

Z powodu wyjazdu sprzedam 40 alkrów dobrej ziemi z młynem wodnym i cyrkularką, z dobrem zabudowaniem i całem gospodarstwem. Dobre utrzymanie na miejscu zapewnione.

Bliższych informacji udziela JÓZEF DOMARADZKI — Cruz Machado — Linha Incatilhado — PARANA.

Casa Vermelha

Bezpośredni import

NACZYŃ, ŻELASTWA, SZKIEŁ DO OKIEN. — NARZĘDZIA RZEMIEŚLNICZE I ROLNICZE.

EURICO FONSECA & Cia.

RA JOSÉ BONIFACIO N. 15 — CURITYBA — PARANÁ

Baczność!

Prawdziwie tanie ceny znajdziecie w składzie spożywczym

LUCCA & C-ia.

Wielki depozyt zboża i nacjonalnego wina. — Sprzedaż hurtowna i detliczna Plac Coronel Eneas (dawniej plac da Ordem. za Katedrą) N 7.

Swój do Swego!

Sklep spożywczy

Romana Skorupskiego

Aven Col. Bonifacio, Villela N 29 — PONTA GROSSA.

Poleca Szanownej publiczności artykuły spożywcze: mąkę, cukier, ryż, sól, śledzie, ziemniaki, milję i t. p. — Trunki krajowe i zagraniczne wszelkiego rodzaju. Kupuje produkta rolne, fasol, ziemniaki, masło, jaja i t. p. — **Ceny umiarkowane**

Dr. Zygmunt Gradowski
ADWOKAT

Po ukończeniu uniwersytetu, mam zaszczyt zawiadomić Szan. Kolonję Polską, iż otworzyłem kancelarję adwokacką i załatwia wszelkie sprawy cywilne, kryminalne, spadkowe, rozwodowe i t. d.

BIURO I MIESZKANIE.

Praça Osorio N. 57. - Curityba.

Companha da Navegáção Transatlantica Italiana

„Consulich" Sociedade Triestina de Navegação

Bezpośrednie, szybkie połączenie okrętowe za pomocą nowszych i we wszelkie wygody zaopatrzonych parowców pomiędzy Triestem, Genuą, Las Palmas Santos, Montevideo i Buenos Aires.

Pierwszorzędny wikt. Niskie ceny przewozu.

Bezpośrednia służba specjalna dla „Bilhetes de Chamada" w związku z następującymi krajami: Austrja, Polska, Bułgarja, Rumunja, Rosja, Turcja i t. d. Bilety przewozowe (bilhetes de chamada) wręcza się bezpośrednio tym osobom, które się sprowadza, niezależnie od tego czy mieszka w mieszka w mieście lub na wsi.

WYŁĄCZNI AGENCI:

Sociedade Anonyma „Matinelli"

SANTOS — SAO PAULO — RIO DE JANEIRO

Informacyj udziela agent pomocniczy na Parane **João Nocitti**

RUA MARECHAL TEODORO N 63 — CURITYBA — CAIXA POSTAL 348

„ALVAYOL"

Co to będzie?

Księgarnie, papiernie i drukarnie

CASA DE NOVIDADES
Pisma ilustrowane, jurnale, zabawki, książki do nabożeństwa, święte obrazy i statuetki, najrozmaitsze przedmioty na prezenty. Papiery wszelkich gatunków. Przy ulicy 15 de Novembro N 66

Empreza Graphica Paranaense
Tiago e Silva & Cia Litda.
Papiery wszelkich gatuntów; najrozmaitsze książki naukowe i beletrystyczne. Wykonuje się każdą robotę drukarską. — Przy ulicy 15 de Novembro N 53. Adres telegraficzny: »Gazeta« — Caixa Postal R

Livraria Mundial
Pierwszorzędny zakład drukarski, introligatornia, limarnia i fabrykacja ksiąg handlowych. Wybór książek i przyrządów szkolnych. Dla kupców ze znacznym opustem. — Ulica 15 de Novembro N 52.

LEKARZE.

Dr. Carlos Moreira
Klinika medyczno chirurgiczna. Specjalność; choroby oczu, uszu, nosa i gardła. KONSULTORJUM: Ulica Marechal Floriano N. 19. — Rezydencja: Ulica Visconde de Nacar N 85. — Telefon 388.

Dr: Carlos Ickler
Operator i akuszer. Specjalność: choroby kobiece i pęcherza. Przyjmuje od 8—9 i od 2—4 godziny wieczorem przy ulicy Conselheiro Barradas N. 111 03

Dr. Espindola
Rezydencja i konsultorjum: Ulica Marechal Deodoro N 46 Przyjmuje od 12 do 15 godziny po południu. — Telefon 151 030

Dr. Francisco Franko
Przyjmuje od 3-ej do 5-tej po południu. Konsultorjum; Ulica Barão do Serro Azul N 8. — Rezydencja; Ulica Commendador Araujo N 74. 01

Dr. Guieros
Specjalność; Syfilis i choroby pęcherza, przyjmuje od 1-ej do 4-tej południu przy ulicy Garibaldi N 100. 057

Dr. Isaacson
Operator-Akuszer. Specjalność choroby kobiece i pęcherza. Konsultorjum; Apteka Internacional przy ulicy 1 de Março N 6. — Telefon N, 62. — Rezydencja: Ulica Rio Branco N. 96, — Telefon N. 661. 08

Dr. Mendes de Araujo
Specjalność: syfilis i choroby pęcherza. — Przyjmuje od 3-ciej do 5-tej po południu. Konsultorjum: Apteka Minerva — Plac Tiradentes. 05

Dr. Rudolf Warnecke
Specjalność: choroby nerwowe i dziecinne. Dyrektor Centrali instytutu opieki nad dziećmi przy ulicy Alegre N 5 gdzie przyjmuje od 10-ej do 11-ej i pół zrana. 07

Dr. Saldanha Sobrinho
Klinika dla dorosłych i dzieci. Leczy syfilis we wszelkich stadjach preparatem Bismuthiodina. Leczy choroby nerwowe i nałogowe, jak alkoholiczne suggestją Konsultorjum: Ulica S. Francisco N 54 — Apteka Moderna. — Rezydencja: Róg Saldanha Marinho i Ermelino de Leão

Dr. Torres Netto
Wyjeżdża do chorych w dzień i w nocy. Przyjmuje od 8-tej do 10-tej i od 15-tej do 17-tej. — Konsultorjum i rezydencja: Plac Tiradentes N 54-a (obok apteki Stellfeld). 06

Dr. Vilmond Lima
Akuszerja i operacje. Konsultorjum: Ulica 1 de Março N 17. Przyjmuje od 2-ej i pół do 4-tej i pół godziny po południu. Rezydencja: Ulica Dr. Muricy N 129 — Telefon N 123. 031

Dentyści:

Anna Carmeliano Glück
Ulica Ebano Pereira N. 43.
012

HUMBERTO PIMENTEL
Ulica Ebano Pereira N. 11.
011

JACEK DROMLEWICZ
Zęby sztuczne z podniebieniem i bez podniebienia w złocie i kauczuku. Plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorzędna. CENY PRZYSTĘPNE 28
Curityba — Rua Riachuelo N. 8

JOAO B. MARTINS
ULICA MARECHAL FLORIANO N. 102
Przyjmuje o każdej godzinie. 018

JULIO MOREIRA
Plac Carlos Gomes N 27. 079

LEAO MOCELLIN
Przyjmuje od 8-mej do 11-ej i od 1-ej do 5-tej godziny.
PLAC TIRADENTES N. 10. 011

AKUSZERKI

Berta Huebel Scharf
Ulica Barão do Rio Branco N 19 — Telefon 612. Można wzywać o każdej porze dnia i nocy. 016

Rosa Zimmermann
Batel N 40.

Pharmacia Aurora (apteka polska)
J. Mazura przy ulicy Aquidabam N 62
029

ADWOKACI

Dr. Azevedo Macedo i Dr. Macedo Filho.
Biuro: Plac Tiradentes N. 17 025

Dr Angelo Guarinello
Prowadzi wszelkie sprawy cywilne, handlowe, kryminalne oraz sierot, w każdej miejscowości stanu Parany i Santa Catharyny. Koszta z góry płatne. 078
Biuro: Av. Vicente Machado N. 20

Dr. Benjamin Lins
Biuro: Conselheiro Barradas N. 181
C63

David Silveira da Mota
Drugie biuro rezydencjalne Sierot i Inwentarzy. Przy ulicy Marechal Floriano Peixoto N 2-a. 042

Dr. Gastão Faria
Biuro; Plac Ozorio N 49. — Telefon 628
042

Dr. Hugo Antonio de Barros
Biuro: Ulica Buenos Ayres N 15 — Telefon N 666. 080

Dr. Ulysses Vieira
Biuro: Ulica Rio Branco N 80 — Telefon 376. 020

La Saison

PANI NAWOLAR
Eleganckie kapelusze dla pań i dzieci, Formy, przebrania, pióra i kwiaty
Reformowanie wszelkich kapeluszy po cenach nizkich przy ulicy 15 de Novembro N 81. — Telefon N 478. 054

London & Brsilien Bank Ltd.

Założony w roku 1862.
Centrala: Londres 7 tokenhouse Yard E. C.
Succursal: Paris 5 Rue Scribe.
Rio de Janeiro: 19, Rua da Alfandega.

Bankierzy w Londynie: Glyn, Mills, Currie, Holt e Co.

Kapitał w 150,000 akcjach po Lb. 20.	3,000,000	libr.
» zrealizowany	1,500,000	»
» rezerwowy	1,500,000	»

Filje: Lizbona, Porto, Manaos, Pará, Ceara, Pernambuco, Bahia, Santos, S. Paulo, Curityba, Rio Grande do Sul, Porto Alegre, Pelotas, Montevideo, Buenos Aires, Rosario de Santa Fe, Paris, New York.
Agencja w Manchester, 36 Charlotte Street
Przyjmuje pieniądze w depozyt na czas określony. Korespondencja z całym światem cywilizowanym

Adres; BIURO I DEPOZYT
przy ulicy 15 de Novembro 114
MŁYN SOLI I CUKRU
Plac Euphasio Correia N 10

Hurtownia spożywczych towarów i drobiazgów, importowanych wprost.

SEILER & COMP.

Adres: pocztowy Caixa postal 88
Adres telegraficzny »SEILER«
Cod.: Ribeiro e Borges

Agencja generalna na Paranę
ANGLO - MEXICAN PETROLEUM COMPANY LIMITED

Curityba — Paraná — Brazil

CHARUTARIA E CASA DE SECCOS E MOLHADOS

JOSE KOERBEL — Importuje wprost.
Zawsze ma na składzie wszystko co wchodzi w zakres materjałów spożywczych Wielki wybór cygarniczek, fajek tutejszych i zagranicznych, torebki na tytoń i wszystko potrzebne dla palących. Stale znanych cygar bahiskich jak: Suerdich & Cia, Stender, Danneman, Costa, Ferreira & Penna; M. Seemann & Cia.
ULICA JOSE BONIFACIO N. 14.

„A NACIONAL"

Towarzystwo Anonimowe Loteryjne zatwierdzone i Fiskalizowane przez Rząd Federalny. — Centrala; Plac Tiradentes N 24. Caixa Postal 286. Adres telegraficzny »SAA«.
Ciągnienie codziennie wobec publiczności i fiskala rządowego o godzinie 4-tej po południu. Cena każdego biletu 1$000. Kupujcie bilety, ponieważ możecie codziennie o 4-tej godzinie wygrać wielki los, wylosowany w waszej obecności. 061

KARNAWAŁ!

Casa Bichels

RUA 15 NOVEMBRO N. 70.
Otrzymaliśmy towary i przedmioty w wielkim wyborze specjalnie na karnawał jak: maski atłasowe, drucianne i kartonowe, różne głowy maskarade, buteleczki do perfumów wszelkich gatunków i wielkości. Sprzedaje się hurtownie i detalicznie. Ceny przystępne. — Kupcom z prowincji znaczny opust.

ASEKUROWAĆ SIĘ NA ŻYCIE
Radzimy wyłącznie tylko w EQUITATIWIE, która ma swoją filję w Kurytybie przy ulicy 1 de Março N 4—A.
Superintendent na Paranę i Bankier na Kurytybę Benjamin Ferreira Leite.
051

POMPEU REIS
Agent różnych firm. — Importuje papiery i przybory biurowe. — Skład i biuro przy ulicy Jose Loureiro N 39. — Adres telegraficzny „LUZO" — Caixa Postal 308. 052

CASA SCHMIDT
Wyroby fajansowe, żelaziwa, szkła, amunicja, farby i oleje; wszelkie materjały dla instalacji elektrycznej, lampy ect.
Plac Tiradentes N 3. 048

SAPATARIA SYRIA
Korzystajcie! Likwiduje się wielki wybór obuwia. = Ceny niesłychanie tanie.
Plac Tiradentes (z prawej strony Katedry) N 10. 062

CASA JACOB
Jakóba Grinspunda
Fabryka mebli, materacy, kołder i płaszczy nieprzemakalnych. Posiada meble nowe i używane. — Sprzedaż na wypłaty. Przy ulicy 1 de Março N 18 — Telefon N 389 041

PIENIĄDZE.
Wypożycza się na mały procent pod hypotekę lub pod gwarancję bonusów i apolis. Kupuje się i sprzedaje domy, ziemie i majątki. Informacje u rządowego correctora Godofredo Lima przy ulicy Marechal Deodoro N 38. 028

CASA PRATT
Skład maszyn do pisania Remington i Corona; maszyn do liczenia oraz kas „Registradora". — Przy ulicy 15 de Novembro N 66-a. 032

HOTEL CURITYBANO
Ventura Pereira de Souza & Cia
W centrze miasta; tramwaj przy drzwiach na wszystkie strony miasta. — Pokoje i stołowanie porządne, — Wina nacjonalne i zagraniczne. — Posyła się obiady do domów. — Przy ulicy 1 de Março N 7.
Uwaga: Ten hotel wyłącznie dla rodzin.

CASA INDIAN

Jana Prosdocima
OFICYNA MECHANICZNA
Zawsze ma na składzie rowery i wszystkie dodatki. Przy ULICY BARÃO DO SERRO AZUL N 3. 021

PISANIA NA MASZYNIE uczy ELISA CONSTANTINA ROCHA przy ulicy COMMENDADOR ARAUJO N 52.
Przyjmuje i wykonuje wszelkie roboty do przepisywania na maszynie. 038

PRAKTYCZNA SZKOŁA HANDLOWA
przy ulicy Dr. Muricy N 103 (na piętrze) DLA BUCHALTERÓW I KORESPONDENTÓW. Cały kurs trwa 15 miesięcy. W skład którego wchodzą 4 biura: bankowe, fabryczne, składów hurtownych, komisowe. Zapisywać się można zawsze

RODOLPHO JONSCHER
Skład obuwia, kapeluszy i drobiazgów.
Ulica Jose Bonifacio N. 3 a 064

DOBRE I TANIE PIECZYWO W PIEKARNI

Padaria Reforma.

Pilna i uprzejma obsługa! — Zakup sprzedaż wszelkich artykułów spożywczych pierwszej potrzeby. Wymienia się towar na produkty krajowe.
Ignacy Habith
CURITYBA, DR. CANDIDO DE ABREU N. 64.

HOTEL CENTRAL

Curityba — Rua Ebano Pereira N. 8
WYGODNE URZĄDZENIA. — SMACZNA KUCHNIA.
GOSPODA O PIERWSZORZĘDNEJ OBSŁUDZE.
Oddziały dla familji Pokoje od 6$ do 12$ dziennie
Otwarte całą noc.
Ceny przystępne.
Mieszkanie i stół na la carte, na miesiąc 250$. Stołowanie się dla panów samotnych z mieszkaniem miesięcznie 80$000 bez mieszkania 60$000.
Najlepszy hotel dla rodzin!

Maszyny „SINGER"

najlepsze typy maszyn do szycia i wyszywania, do nabycia w **Agencji »Singera«** w Kurytybie, przy ulicy **Ebano Pereira N 4.**
KTO KUPI MASZYNĘ DO SZYCIA MA PRAWO DO 25 BEZPŁATNYCH LEKCJI WYSZYWANIA W KAŻDEJ AGENCJI LUB SZWALNI »SINGER« W BRAZYLJI.
Na składzie także każdego rodzaju części zapasowych maszyn.

Singer Sewing Machine Co.
CAIXA POSTAL 171 — RUA EBANO PEREIRA N. 4. CURITYBA

TOWARZYSTWO FRANCUSKIE MORSKIEJ ŻEGLUGI

„Chargeurs Reunis" i „Sud Atlantique"

Regularne odjazdy z portów Santos i Rio de Janeiro do Havre i Bordeaux.
Komunikacja najszybsza i najwygodniejsza statkami luksusowemi pospiesznemi, które odbywają podróż ze Santos do Francji w 15 dniach, oraz statkami specjalnie urządzonemi dla emigrantów którzy znajdą najwygodniejsze pomieszczenie.
Statki mają do dyspozycji kabiny 3 ciej klasy.
Podróż z Bordeaux Le Havre czyli La Pallice do Gdańska odbywa się pociągami francuskiemi aż do Dunquerque a z Dunquerque do Gdańska statkiem kompanji francuskiej »Transatlantique«. W ten sposób unikanie się różnych nadużyć, na które nieraz bywają narażeni nasi pasażerowie na granicy niemieckiej.

NAJBLIŻSZY ODJAZD DO EUROPY:

	Z Santos	Z Rio de Janeiro
„LUTETIA"	9-go Lutego	10-go Lutego
„BELLA ISLE"		14-go „ „
„FORMOSE"		29-go „ „
MASSILIA"	8--go Marca	9-go Marca

Sprzedaż biletów z Brazylji do Polski oraz z Polski do Brazylji t. z. (bilhetes de chamada) załatwia i bliższych informacji udziela
IGNACY KASPROWICZ
Avenida Luiz Xavier N. 28 — Kurytyba.

ZA PIENIĄDZ DOSTANIESZ WSZYSTKO, LECZ ABY MIEĆ PIENIĄDZE TRZEBA OSZCZĘDZAĆ. OSZCZĘDNOŚĆ WZBOGACA. WENTYN OSZCZĘDZONY TO WENTYN ZAROBIONY!

Kto posiada pieniądze, powinien je włożyć w jakiś interes. Komu to nie jest możliwem, nie powinien przechowywać grosza w domu, gdyż jest to niebezpieczna i niepożyteczna rzeczą.
ZŁÓŻ ZATEM PIENIĄDZE TWOJE W MIEJSCU BEZPIECZNYM, CO PRZYNIESIE CI TYLKO POŻYTEK.
Pieniądze w domu łatwo uledz mogą niebezpieczeństwom nieprzewidzianym jak ogień, rabunek, zbutwienie, wycofanie przez Skarb lub bezwartościowość wskutek spadku waluty i t. p., więc złóż twój ciężko zarobiony grosz tam, gdzie jest pewnym i po niejakim czasie wskutek odsetek (procentu) się podwaja
LECZ POWIERZ PIENIĄDZE TWOJE BANKOWI PEWNEMU, ZATWIERDZONEMU PRZEZ RZĄD FEDERALNY I UPOWAŻNIONY DO PRZYJMOWANIA PUBLICZNYCH WKŁADEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

BANCO PELOTENSE

Zatwierdzony przez Rząd Federalny jako jedna z najpewniejszych instytucyj kredytowych i upoważniony tem samem do przyjmowania wkładek oszczędnościowych płaci 5 i pół od sta zysku rocznego (procentu).
Dziś jeszcze udaj się do **Agencji „Banco Pelotense" w Rio Negro** i umieść tam twoje oszczędności, bo pamiętaj, że wentyn oszczędzony to wentyn zarobiony!
Banco Pelotense ma kapitału 30 miljonów milrejsów. Fundusz rezerwowy 15 miljonów milrejsów.
Centrala w Pelotas Filje i Agencje we wszystkich większych środowiskach kraju.

FILJA W KURYTYBIE.

Agencia w Rio Negro przy ulicy 15 de Novembro — Paraná.

KORESPONDENTEM W PARAGUASSU, ITAYOPOLIS JEST KSIĄDZ JAN KOMINEK.

CASA IDEAL

CURITYBA — RUA JOSÉ BONIFACIO N 9 — PARANÁ
W pobliżu Katedry

Przybywając do Kurytyby nie omieszkajcie odwiedzić naszego sklepu obuwia. Ponieważ posiadamy własną fabrykę obuwia, jesteśmy w stanie obsłużyć każdego fregozu wedle gustu i życzenia.
Prócz obuwia najrozmaitszego gatunku prowadzimy także wielki skład pończoch, gum, farb, szowaksów i cholewek.
OBSŁUGA TAKŻE W JĘZYKU POLSKIM — FILJĘ NASZĄ PRZY ULICY 15 DE NOVEMBRO N. 31 LIKWIDUJEMY OD 1-go MAJA B. R.
KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Huta Szklana

Vidraria Paranaense — SOLHEID & CIA
Biuro i fabryka przy ulicy Rateliff.
Adres Telegraficzny: »SOLHEID« — Skrzynka pocztowa N. 149.
Posiada na składzie zawsze wielki zapas wyrobów i wykonuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres swojej fabrykacji.
Wyrabia wszelkie gatunki: szklanek, kufli, kieliszków, szkieł do lamp, słoi dla konserw, kompotów i konfitur, flakonów, kloszy, wazonów, najrozmaitszych butelek, oraz płyty i dachówki szklanne.

Ceny przystępne.

Banque Française Italienne Pour L'Amerique du Sul

CENTRALA: Paris Rue Halevy 12 — Agencja w Reims.
Brazylja:
Filje: S. Paulo, Rio de Janeiro, Santos, Curityba, Porto Alegro, Pernambuco, Rio Grande.
Agencje: Araquara, Barretos, Bebedouro, Botucatu, Caxias, Espirito Santo do Pinhal, Jahu, Mogóca, Ourinho, Paranagua, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São Jose do Rio Pardo e S. Manuel.
Argentyna:
Agencje: Buenos Aires i Rosario de Santa Fe i Valparaiso.
Korespondenci:
Peru — Banco Italiano — Lima, Callao, Chincha Alta, Mollendo, Arequipa.
Colombia — Banque Française et Italienne de Columbie — Bogota.
Załatwia się wszelkie operacje pieniężne. Przyjmuje się wszelkie depozyty na termin określony i na rachunek bieżący płacąc najwyższe procenty.
Agencja Banca Commercial Italiana mieści się we własnym budynku przy ulicy 15 de Novembro